

Sygn. akt I UK 165/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania J.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lutego 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 16 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa [...] /16,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez
obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony
pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 grudnia 2016 r. oddalił apelację wnioskodawcy J.S. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 października 2015 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 13 maja 2014 r. odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury górniczej.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca (ur. 18 lutego 1964 r.) w dniu 6 marca 2014 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Jest on nieprzerwanie od 2 lipca 1982 r. zatrudniony w KWB „[...]” w R., obecnie P. [...] S.A. Oddział Kopalnia Węgla Brunatnego [...] z siedzibą w R.. W okresie od 5 stycznia 1984 r. do 18 grudnia 1985 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową, a w

okresie 19 grudnia 1985 r. do 16 stycznia 1986 r. przebywał na urlopie bezpłatnym. W angażach oraz w umowie o pracę z dnia 17 stycznia 1986 r. pracodawca wskazywał, że wnioskodawca pracował na następujących stanowiskach: od 5 stycznia 1983 r. do 4 stycznia 1984 r. jako operator sprzętu pomocniczego (oddział rs-4), od 17 stycznia 1986 r. do 31 maja 1988 r. jako operator (oddział rs-4), od 1 czerwca 1988 r. do 31 sierpnia 1991 r. jako operator maszyn budowlanych (oddział rs-4), od 1 września 1991 r. do 16 listopada 2006 r. jako operator sprzętu technologicznego (oddział rs-4), od 17 listopada 2006 r. do 14 stycznia 2007 r. jako operator spycharek i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce (oddział rs-4). Powołana przez pracodawcę komisja weryfikacyjna na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2008 r. uznała, że wnioskodawca w okresach od 5 stycznia 1983 r. do 4 stycznia 1984 r. oraz od 17 stycznia 1986 r. do 14 stycznia 2007 r. pracował na stanowisku operatora spycharek i maszyn wieloczynnościowych, tj. na stanowisku wymienionym w załączniku Nr 3, Dziale III, pkt 4 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8). W dniu 18 lutego 2014 r. pracodawca wystawił wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy górniczej, w którym wskazał, że w zatrudnieniu w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on pracę górniczą w okresach od 5 stycznia 1983 r. do 4 stycznia 1984 r. oraz od 17 stycznia 1986 r. do 30 września 2008 r. na stanowisku operatora spycharek i maszyn wielonaczyniowych na odkrywce, wymienionym w Dziale III załącznika Nr 3, poz. 4 rozporządzenia.

Natomiast w okresach od 5 stycznia 1983 r. do 4 stycznia 1984 r. oraz od 17 stycznia 1986 r. do 16 listopada 2006 r. odwołujący się pracował w KWB w [...] na stanowisku operatora spycharek samojezdnych gąsienicowych w oddziale rs-4. Były to spycharki samojezdne gąsienicowe TD 15 i TD 25. Oddział rs-4 był oddziałem sprzętu technologicznego. Jako operator spycharki wnioskodawca porządkował i niwelował teren przy maszynach podstawowych urabiających urobek (np. koparkach wielonaczyniowych), wykonywał tzw. planówki pod maszyny podstawowe i drogi dojazdowe do tych maszyn, niwelował teren przy

odwodnieniach, przewoził koparki pomocnicze, osiował przenośniki, prowadził dokumentację spycharki i tankował paliwo do spycharki. W charakterystyce stanowiska pracy z dnia 15 kwietnia 2014 r. pracodawca wskazał, że na stanowisku operatora spycharki gąsienicowej w oddziale rs-4 wnioskodawca wykonywał w okresach od 5 stycznia 1983 r. do 4 stycznia 1984 r. oraz od 17 stycznia 1986 r. do 14 stycznia 2007 r. prace na terenie „całej odkrywki i zwałowiska pola [...]”. Do jego czynności wykonywanych na tym stanowisku należały dojazd do i od maszyny - 1 godzina, obsługa codzienna - 0,5 godziny, obsługa urządzenia - 5 godzin i przejazdy maszyną z jednego miejsca w inne, wykonywanie niwelacji terenu w obrębie maszyn podstawowych, osiowanie przenośników, holowanie sań i przyczep, wykonywanie zjazdów, dróg dojazdowych do maszyn podstawowych, skarpowanie i wykonywanie pochylni, postoje technologiczne i inne - 1,5 godziny. Pracodawca podał, że do podstawowych czynności operatora spycharki należały: obsługa spycharki, prowadzenie dokumentacji spycharki (książka ruchu maszyny, raporty pracy sprzętu), wykonywanie napraw spycharki, mycie i przekazywanie spycharki do naprawy i odbiór po naprawie, wykonywanie obsług technicznych spycharki, tankowanie paliwa do spycharki, załadunek i rozładunek w razie potrzeby spycharki na i z przyczepy niskopodwoziowej. Z kolei w piśmie z dnia 12 maja 2015 r. pracodawca podał, że na podstawie posiadanych dokumentów płacowych nie można stwierdzić, że wnioskodawca w okresie od 17 stycznia 1986 r. do 31 grudnia 1987 r. otrzymywał z tytułu podmiany na stanowisku pracy przy urządzeniach KTZ, tzw. dodatek stykowy. Z dokumentów tych wynika natomiast, że nie otrzymywał on dodatku stykowego z tytułu podmiany na stanowisku pracy przy urządzeniach KTZ za okres od 1 stycznia 1988 r. do 28 lutego 1998 r. oraz nie został mu wypłacony dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych z tytułu podmiany na stanowisku pracy przy urządzeniach KTZ za okres od 1 marca 1998 r. do 16 listopada 2006 r. Ponadto w piśmie tym pracodawca podał, że w dniu 26 lutego 1998 r. zawarto porozumienie pomiędzy KWB „[...]” a ZZ PRC w sprawie o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe pracowników zatrudnionych w ruchu ciągłym, w którym ustalono, że od dnia 1 marca 1998 r. każdemu pracownikowi, który był uprawniony do dodatku stykowego, należy doliczyć do czasu pracy po 0,5 godziny dziennie faktycznie

świadczonej pracy wynagradzanej jak za godziny nadliczbowe.

Organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do pracy górniczej w wymiarze jednokrotnym (przelicznik 1,2) okresy od 5 stycznia 1983 r. do 4 stycznia 1984 r., od 17 stycznia 1986 r. do 31 maja 1988 r., od 1 czerwca 1988 r. do 31 sierpnia 1991 r. oraz od 1 września 1991 r. do 16 listopada 2006 r., uznając, że stanowiska pracy operatora sprzętu pomocniczego, operatora, operatora maszyn budowlanych i operatora sprzętu technologicznego figurują w załączniku Nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. Do pracy w wymiarze jednokrotnym organ rentowy zaliczył także okres od 17 listopada 2006 r. do 14 stycznia 2007 r., gdyż stanowisko operatora spycharek i maszyn wielonaczyniowych figuruje wprawdzie w załączniku Nr 3 do tego rozporządzenia, jednakże w tym okresie wnioskodawca wykonywał takie same czynności jak przed 17 listopada 2006 r. W wymiarze półtorakrotnym (przelicznik 1,8) organ rentowy zaliczył jedynie okres od 15 stycznia 2007 r. w oparciu o przedstawioną przez pracodawcę ewidencję dniówek „przodowych”.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy obydwu instancji uznały, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ z ustaleń faktycznych wynika, że wnioskodawca nie wykonywał górniczej pracy kwalifikowanej, gdyż na stanowisku operatora pracował nie tylko w przodku, ale na terenie całej odkrywki oraz zwałowiska pola [...]. W konsekwencji znaczna część jego stałych czynności nie była związana bezpośrednio z wydobyciem, skoro zajmował się on przygotowaniem terenu w obrębie maszyn podstawowych, wykonywaniem zjazdów, dróg dojazdowych do maszyn podstawowych, skalpowaniem i wykonywaniem pochylni, holowaniem sań i przyczep, osiowaniem przenośników i innymi czynnościami z zakresu obsługi urządzenia, które zajmowały mu około 5 godzin dziennie. Wykonywał też czynności obsługi stanu pojazdu, w tym jego naprawy, mycie, obsługę techniczną, załadunek i rozładunek. Ponadto przepisy dotyczące zasad wynagradzania w Kopalni Węgla Brunatnego „[...]” od 1988 r. przewidywały tzw. dodatek stykowy dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach roboczych w systemie czterobrygadowym za przekazanie stanowiska pracy w układzie koparka - taśmociąg - zwałowarka, a od 1 marca 1998 r. każdy taki pracownik był uprawniony do dodatku stykowego i doliczano mu do czasu pracy po 0,5 godziny dziennie pracy wynagradzanej jak za godziny nadliczbowe.

Tymczasem wnioskodawca nie był uprawniony do tych świadczeń, ponieważ wykonywane przez niego czynności nie były związane wyłącznie ze stałym wykonywaniem pracy przodkowej. W konsekwencji organ rentowy prawidłowo nie zaliczył wnioskodawcy do pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym spornych okresów, przez co nie wykazał on wymaganego stażu pracy do uzyskania wnioskowanego świadczenia.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 50a ust. 1 pkt 2, art. 50d ust. 1 pkt. 1, art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) przez uznanie, że w spornych okresach pracując jako operator spycharki nie wykonywał pracy przodkowej, a jedynie zwykłą pracę górniczą, a tym samym nie spełnił warunków do nabycia prawa do emerytury górniczej ze względu na brak 25 lat pracy górniczej, 2/ § 3 w związku z załącznikiem nr 3, część III pkt 4 rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. przez przyjęcie, że wykonywana przez skarżącego praca w całym spornym okresie, na stanowisku operatora spycharek na odkrywce nie miała charakteru pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, 3/ art. 382 w związku z art. 233 § 1 oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd drugiej instancji dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie o charakterystykę stanowiska pracy skarżącego, która ma charakter szablonowy, a KWB [...] wszystkim operatorom, niezależnie od miejsca, gdzie wykonują swoją pracę wystawia identyczne charakterystyki, 4/ art. 386 i 381 k.p.c. przez oddalenie apelacji oraz oddalenie wniosków dowodowych skarżącego tylko z tym uzasadnieniem, że skarżący mógł zgłosić je wcześniej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona ponieważ „wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w *petitum*, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do emerytury górniczej”. Ponadto w ocenie skarżącego, zaskarżony wyrok jest rażąco niesprawiedliwy, chociażby dlatego, że inni pracownicy - również wykonujący pracę na stanowisku operatora spycharki gąsienicowej uzyskali prawo do emerytury górniczej, a dniówki przepracowane na spycharce „pod koparką wielonaczyniową zaliczone były jako dniówki przodkowe”. Według skarżącego,

istnieje konieczność ingerencji Sądu Najwyższego w celu zagwarantowania stabilności orzecznictwa sądów niższej instancji i wypowiedzenia się, „czy o charakterze pracy operatora spycharki w przodku decydują faktycznie wykonywane przez niego obowiązki oraz miejsce ich wykonywania, czy też fakt pobierania bądź niepobierania tzw. dodatku stykowego, którego to kryterium nie zawiera dyspozycja art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS?”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania skarżącego i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej, oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania albo o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Powołanie się przez skarżącego na przesłankę „przedsądu” zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymagałoby wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). Tymczasem w myśl utrwalonego orzecznictwa, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd na sformułowane zagadnienie prawne we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do

odpowiedzi na polemiczne zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Natomiast powoływanie się na oczywistą zasadność skargi zobowiązuje stronę skarżącą do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

Wbrew stanowisku skarżącego, art. 50d ustawy emerytalnej nie wymaga wykładni, gdyż została ona już przeprowadzona i utrwalona w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym podkreśla się, że o uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika, a nie treść umowy o pracę łączącej go z pracodawcą ani nazwa stanowiska określona w angażach lub zaświadczeniu o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2 czerwca 2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137). O charakterze spornego zatrudnienia nie może decydować wykaz stanowisk pracy sporządzony przez pracodawcę ani zmiana kwalifikacji zajmowanego stanowiska pracy dokonana przez komisję weryfikacyjną (por. wyrok z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, LEX nr 1102258), ponieważ praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego (siarki) jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią tylko wtedy, gdy jest wykonywaniem zatrudnienia przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin lub pozyskiwania złóż (por. wyroki z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444 oraz z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021). Istotne jest zatem to, aby prace wykonywane przez górnika były bezpośrednio związane z wykonywaniem czynności w przodkach przy

urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębinieniu szybów i robotach szybowych. Oznacza to, że pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (por. wyroki z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722 oraz z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10, LEX nr 811825).

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taką utrwaloną wykładnię najwyższej instancji sądowej. Sama tylko kwestia niepobierania przez skarżącego dodatku stykowego nie była decydującym kryterium o niezaliczeniu spornego zatrudnienia w wymiarze półtorakrotnym z pominięciem art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS”, bowiem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że niepobieranie przez skarżącego „dodatku stykowego” stanowiło tylko jeden z licznych argumentów w ocenie materiału dowodowego i dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, które wiążą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), także dlatego, że formułowane w tych zakresach zarzuty kasacyjne usuwały się spod kasacyjnego zaskarżenia (art. 398³ § 3 k.p.c.). Według tych miarodajnych ustaleń skarżący pracował nie tylko „w przodku”, ale także na terenie całej odkrywki oraz zwałowiska pola [...], przy czym istotna część tych czynności nie była związana bezpośrednio z wydobywaniem, przeto nie wykonywał górniczej pracy kwalifikowanej wyłącznie „w przodku bezpośrednio w cyklu wydobywczym” w rozumieniu chybionych materialnoprawnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).